

Wywiad p. Miedzińskiego z wiceprem. Kwiatkowskim

# Komentarze do komentarzy

które wywołują nowe komentarze

PAT przynosi treść wywiadu, udzielonego przez wicepremiera Kwiatkowskiego redaktorowi naczelnemu „Gazety Polskiej” p. Miedzińskiemu.

Wywiad dotyczył mowy katowickiej z dn. 24 kwietnia i jej oddźwięku.

## Komplementy

Pan Miedziński zaczął wywiad od stwierdzenia, że przemówienie to miało „dobrą prasę”. „Nie dziwnego — zechce pan minister przyjąć szczerze słowa uznania od publicysty i polityka — gdyż było to jedno z najznakomitszych pańskich przemówień, zarówno w treści, jak w formie. Cieszymy się też szczerze, że treść tej mowy przeniknęła „poza płoty i mury” polityczne. Jak więc pan minister ocenia ogólnie oddźwięk swej mowy w kraju?”

## Ocena pozytywna

Wicepremier odpowiada, że reakcje na jego słowa, wypowiedziane w Katowicach, ocenia całkiem pozytywnie, właśnie z politycznego punktu widzenia.

„To zjawisko żywej reakcji i dobrej woli, ujawnionej, jak się pan redaktor wyraził „poza płotami i murami” — może się stać kapitałem zakładowym powstawania nowej sytuacji wewnętrzno-politycznej w Polsce”.

## Komentarz do komentarzy

— Panie ministrze, w działalności politycznej echo nie zawsze jest identyczne z głosem, który je wywołuje. Czasami przynosi swoiste mutacje. I dlatego dziś, gdy przebiegamy pierwszą fazę komentarzy prasowych — prosimy pana ministra o opinię o tych komentarzach.

— Oczywiście, iż wiele komentarzy — odpowiada wicepremier — miało zabarwienie subiektywne. Dość często zachodził fakt podkładania i własnej melodii do moich słów. Tu i ówdzie ukazały się nawet — oczywiście niezgodne z moją intencją — preliminarnie personalne. Czasem szukano, czy nie można odkryć jakichś objawów nowej dekompozycji w t. zw. „ochozje rządzących”.

„Nie przypisuję większego znaczenia tym objawom, raczej byłbym skłonny sądzić, iż w społeczeństwie przejawia się pewne zniecierpliwienie, iż wypadki związane z zadaniem konsolidacji rozgrywają się zbyt powoli”.

## Tempo konsolidacji

— Czy więc konkretnie widzi pan minister możliwość znaczącego „uaktywienia” procesu, który wywołaj powołanie do życia przez najwyższe czynniki w państwie Obozu Zjednoczenia Narodowego, względnie akcji konsolidacyjnej?

— Gdyby celem naszym był jakiś interes doraźny — mówi wicepremier — to można by szybko dojść do celu, ale po jego osiągnięciu stosunki wewnętrzno-polityczne poczęłyby się psuć na nowo.

Tymczasem, zdaniem wicepremiera, w zadaniu konsolidacyjnym, tak jak je pojmują czynniki decydujące w państwie, tak jak na nie patrzy i szef rządu i — jak stwierdził to wicepremier w osobistej rozmowie — i szefostwo O. Z. N. idzie o sprawy znacznie większe i ważniejsze. Idzie tu o przeprowadzenie reform głębszych, tworzących podstawy dla stabilizacji stosunków na dłuższy okres.

Już dziś możemy śledzić tu i ówdzie, mówi wicepremier Kwiatkowski — obce wpływy, próbują-

**Młody Kwiatkowski**  
PŁAKIŁ W MARSZAŁKOWSKA 92.

Melomik praktyczny — zawsze modny.

ce się wcisnąć niepostrzeżenie do organizacji najbardziej patriotycznej i bezinteresownie usposobionych, by podjąć próbę zabezpieczenia obcych interesów w Polsce. Tymczasem my chcemy dokonać reformy dla siebie samych, dla potęgi naszej Rzeczypospolitej.

## Rok 1938

Mimo wszystko wicepremier jest zdania, że gdyby po obu stronach linii podziału „podjęto rozmowę nacechowaną dobrą wolą o przyszłości państwa, bez rekrimacji z przeszłości i bez taktycznych zaskoczeń, to proces cały odbywałby się dość szybko, a rok 1938 mógłby być rokiem realnych i widocznych dla każdego obywatela osiągnięć, który otwiera możliwość współpracy w dziele wzmocnienia i utrwalenia potęgi Polski i dla tych ludzi, których dziś nazywa się opozycjonistami”.

## Uzgodniona czy nie uzgodniona?

### Na pytanie:

— Czy nie zechciałby pan, panie ministrze, wypowiedzieć jeszcze kilka słów na temat dociekań, podjętych przez jakiś szczególnie ciekawy organ prasowy na temat „uzgodnienia”, czy „nieuzgodnienia” mowy katowickiej?

Wicepremier odpowiedział, że przemawiając do środowiska ludzi, których darzy zaufaniem, mógł sobie pozwolić na pewne indywidualne akcenty i unikanie oficjalnego „politykowania”. Jednak — mówił dalej wicepremier — „w wywodach moich trzymałem się ściśle zasadniczych linii, bądź to wynikających z ducha naszej konstytucji — szczególnie, gdy mówiliśmy o elementach trwałych i zmiennych w państwie, bądź też wynikających z szerszych konferencji i opinii krystalizowanych przez czynniki decydujące w polskiej rzeczywistości”.

## Droga do konsolidacji przez O. Z. N.

„Idzie dziś czytamy dalej w wywiadzie o porozumienie się w ważnej sprawie. Rząd deklaruje swą najlepszą wolę współdziałania w dziele konsolidacji politycznej społeczeństwa. Nie przez próbę osłabienia autorytetu O. Z. N., lecz przez wzmocnienie tego autorytetu wiedzą najkrótszą drogą do dalszej konsolidacji. Może ona przebiegać się zarówno w formie bezpośredniego zjednoczenia jak też i porozumienia grupowego dla osiągnięcia określonych, ważnych celów państwowych. Do realizacji tego upragnionego przez miliony Polaków dzieła, nie wystarczy wysiłki dwu czynników, t. j. rządu i O. Z. N. Idzie jeszcze o przejawy dobrej woli ze strony tych wszystkich ugrupowań polskich, które zrozumiały, że idzie tu o rzeczy wielkie i ważne dla naszej przyszłości. Te przejawy dobrej woli są coraz częstsze to też pragniemy współpracować, by się one nie zmarnowały”.

Wielu ludzi — kończy wywiad wicepremier — potwierdziło mi pisemnie wiarę w ten światopogląd, który naszkicowałem w moim katowickiej. Za pośrednictwem waszego pisma dziękuję tym obywatelom.

W nowym oświadczeniu wicepremiera Kwiatkowskiego, złożonym w tydzień po mowie katowickiej, należy uwypuklić pięć najciekawszych momentów:

- 1) Ocena reakcji społeczeństwa na mowę katowicką, jako pozytywną.
- 2) Podkreślenie, że preliminarnie personalne, wysuwane po tym przemówieniu są niezgodne z intencjami wicepremiera,

3) oświadczenie, że w wypadku podjęcia rozmów, nacechowanych dobrą wolą rok 1938 mógłby przynieść realne rozwiązanie zagadnienia konsolidacji, otwierając możliwości współpracy z opozycją.

4) stwierdzenie, że w formułowaniu zasadniczych linii wicepremiera opierał się na Konstytucji i

opiniach czynników decydujących,

5) podkreślenie, że wicepremier uważa O. Z. N. za podstawę konsolidacji.

Warto wreszcie przypomnieć, że nowe oświadczenie wicepremiera Kwiatkowskiego nastąpiło po sobotnim oświadczeniu Paderewskiego.

# Hitler w drodze do Rzymu

Czy na osi Rzym — Berlin

powstanie sojusz wojskowy?

BERLIN, 2. 5. Dziś o godz. 16-ej kanclerz Hitler udał się na dworzec Anhalter, bogato przybrany flagami o barwach państwa wylądował. Przed wejściem do dworca spotkał kanclerza marszałek Goering, który zastępować będzie kanclerza Hitlera podczas jego nieobecności.

Przed odjazdem pociągu marsz. Goering wygłosił krótkie przemówienie do kanclerza, po czym odprowadził go do wagonu pociągu, w którym kanclerz uda się bezpośrednio do Rzymu. Po drugiej stronie peronu vis a vis pociągu kanclerskiego stał drugi pociąg, przeznaczony dla ministrów Rzeszy, którzy wraz z kanclerzem u-

dają się do Włoch, i który odszedł w 10 minut po odejściu pierwszego. Wśród ministrów udających się wraz z kanclerzem do Rzymu wymienić należy dr. Hessa i dr. Goebelsa.

Obydwa pociągi składają się z 11 wagonów każdy i ozdobione są posrebrzonymi emblematami państwowymi Niemiec. Następny wagon za wozem kanclerza posiada najnowsze urządzenia i oddany jest do dyspozycji delegacji prasowej, której przewodniczy min. Rzeszy i szef prasy dr. Dietrich.

## Czy dojdzie do aliansu?

LONDYN, 2. 5. Jak donoszą z Rzymu jednym punktem rozmów niemiecko - włoskich w czasie wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie będzie sprawa aliansu wojskowego. Włochy są jakoby takimi aliansowi przeciwni, dają one bowiem z jednej strony do rozwoju dobrych stosunków z Francją i Anglią, z drugiej zaś uważają, że istniejące umowy niemiecko - włoskie i tak zabezpieczają najsolidniejszą współpracę między obu państwami.

Co do innych spraw omawiana będzie również kwestia podziału

# Delegacja ludowców

przyjęta będzie na Zamku

Jak donoszą z Rzeszowa, nastąpić ma na Zamku w Warszawie przyjęcie delegacji ludowców przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, złożonej z inż. Solara, mec. Kłosa oraz p. Malarza,

jednego ze skazanych za zabicie w Krzeczowicach, która to delegacja przedłoży prośbę o darowanie kary zasądzoną za zabicie krzeczowickie.

# Lwowskie „Zarzewie”

odcina się od „Naprawy”

We Lwowie odbył się 1-go maja zjazd delegatów Skupień Zarzewia ziem południowych z udziałem przedstawicieli Katowic,

Lublina, Brodów, Stanisławowa, Lwowa i innych miast pod przewodnictwem prof. E. Romera — prezesa skupienia Lwowskiego. Uchwalono następujące rezolucje:

1) Konsolidacja narodu musi być przeprowadzona na gruncie stosunków społecznych i gospodarczych oraz na podstawie programu politycznego, opartego o państwową rację stanu Narodu Polskiego.

2) Warunkiem konsolidacji jest powołanie szerokiego mas Narodu do współgospodarzenia i współodpowiedzialności za losy Państwa.

3) Stwierdzamy, że wytyczne przemówienia kancl. min. Kwiatkowskiego w Katowicach odpowiadają w pełni dążeniom Zarzewia, a realizacja tego programu winna nastąpić w najbliższym czasie.

4) Zarzewie stanowi samodzielną grupę ideową - polityczną niezwiązaną z Naprawą.

## Niemcy odrzucają pośrednictwo Anglii

PARYŻ, 2. 5. Tutejsze koła polityczne zdają się przywiązywać duże znaczenie do obrad, których najdroższym punktem miałyby być przypisywany Niemcom projekt przetworzenia osi Berlin — Rzym w sojusz wojskowy.

Zainteresowanie jest tym większe, że ostatnie informacje nie zostawiają wiele nadziei, by rząd niemiecki zgodził się przyjąć pośrednictwo angielskie - francuskie w sprawie Czechosłowacji.

Wczorajsza deklaracja Henleina i artykuł „Essener Nationalzeitung” ostrzegają Londyn i Paryż przed zbytbytnym interesowaniem się problemem niemiecko - czeskosłowackim i wywołują wrażenie, że akcja Niemców sudeckich będzie prowadzona w dotychczasowych rozmiarach.

## ZDROWE I MŁODE NOGI

do późnych lat zachowaj każdy. kto stosuje do kąpieli nóg ELENTRAT, jedyną sól z żółciakami i siarką organiczną. Dzięki tym składnikom ELENTRAT usunąć rądkolnie wszelkie odciski, zgrubienia skóry, odparzenia, kołtuny, bóle nóg i uodpornić przed zmęczeniem. Włosy kosmetyczne soli ELENTRAT czynią z niej łokcie znakomitą domieszkę do kąpieli całego ciała.

ELENTRAT

Bezpłatne próbki wysłać

L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9/1

„Jadzia-Wdowa” nie znosi forteplanu

# 2 tys. zł. odszkodowania za zerwanie kontraktu z pianistą

W sądzie okręgowym w wydziale odwoławczym znalazł się proces laureata konkursu szopenowskiego pana Berezynskiego, który wystąpił o odszkodowanie 2.000 zł. przeciwko Arnoldowi Szyffmanowi. Na mocy umowy z T. Polskim, Berezynski miał akompaniować Marii Modzelewskiej, odtwarzającej tytułową rolę w wesołej komedii „Jadzia Wdowa”. Tymczasem artystka oświadczyła dyrekcji, że może występować tylko przy a-

kompaniamencie orkiestry, w przeciwnym razie w ogóle nie będzie grała.

Dyrekcja zmuszona była zaangażować orkiestrę, zwalniając jednocześnie p. Berezynskiego. Poszkodowany artysta wystąpił do sądu pracy, który przyznał mu odszkodowanie w wysokości 2.000 zł. Obecnie sąd okręgowy, do którego odwołał się Arnold Szyffman, po przemówieniu pełnomocnika pianisty, apl. Juliusza Pawlikiewicza wyrok zatwierdził.

# • MLECZARNIA DANGLA Szpitala nr 7 najlepsze kolacje nabiałowe •

# Smutny epilog meczu

# Sędzia obrzucony kamieniami bramkarz w szpitalu

W związku z zaniemieniem w czasie meczu „Polonia” — „Warszawianka”, który odbył się w niedzielę na Stadionie Wojska Polskiego przy ul. Myśliwieckiej policja prowadziła dochodzenie czy bramkarz „Polonii” — Kazimierz Lech, został kopnięty w głowę przez gracza „Warszawianki” — Pirycha umyślnie, czy przez nieostrożność. Stan Lecha, który przebywa w szpitalu Ujazdowskim jest ciężki.

Doznał on wstrząsu mózgu. Poza tym policja aresztowała Stefana Wojtyńnika, który w chwili gdy sędzia meczu, Arczyński, jechał taksówką pod ochroną dwóch motocykli policyjnych wzywał tłum do obrzucenia taksówki kamieniami.

Sędzia Arczyński został ranny w głowę. Również uległ obrażeniom

kierowca taksówki, Władysław Balis. Na gorącym uczynku rzucań kamieniami został schwytany Andrzej Kleniewski. W czasie interwencji policji na boisku kilku policjantów zostało poturbowanych. Kleniewski oraz Wojtyński zostali przesłani do dyspozycji sędziego meczu.

# 40 ofiar zderzenia pociągu z autokarem

LIZBONA, 2. 5. Pod Właną de Castelo pociąg najeżdżał na przejeżdżającego autokar. 21 osób zostało zabitych, a 19 rannych.

## Kto wygrał 12 tysięcy dolarów

W losowaniu 4 proc. premiiowej Pożyczki Dolarowej wygrane padły na numery następujące:

12.003 dol. na Nr. 366304.  
Po 3.000 dol. na N-ry: 1177026, 136693,  
Po 1.000 dol. na N-ry: 401097, 201822 1453697 832437 975174 1116469 908664.  
Po 500 dol. na N-ry: 1120408 767

Luzy wybór modeli P RZECZOWALNIA FUTER Lisów J. KUSIAKOWSKI Warecka 11, tel. 2.73-61

# Mueller-Hein zdobywa seta na Jędrzejowskiej

W poniedziałek zakończony został w Budapeszcie na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Węgier finał gry pojedynczej pań, tytuł mistrzyni Węgier zdobyła Jadwiga Jędrzejowska, bijąc Mueller-Hein (Czechosłowacja) w trzech setach 6:1, 3:6, 6:2.

# Matka rzuciła się z IV piętra bo nie miała na chleb dla dzieci

Irena Stodólna wyskoczyła z okna swego mieszkania na IV-y piętrze.

Stodólna zajmowała 1-pokojowe mieszkanie wraz z trójmiem dziećmi, Barbarą, lat 8, Stanisławem, lat 10, i Janem, lat 14. Mąż jej, cukiernik przebywał na kuracji w szp. Przem. Pańskiego od dwóch lat. Chory jest on na gruźlicę. Od czasu gdy Stodólna została przyjęta do fabryki, zarobek jednak nie wystarczał na komorne.

Stodólna z tego powodu popadła w słaby rozstrój nerwowy.

Przed dwoma miesiącami w czasie pracy w fabryce wyskoczyła z okna II-go piętra na bruk podwórza. Lekarz pogotowia stwierdził wstrząs mózgu oraz złamanie nóg i przewiózł ją do szp. Dzieci. Jezus.

Stąd po kuracji w dniu 29-go b. m. powróciła do domu. Przed dwoma dniami rano wyszła ona z domu, zabierając ze sobą córkę Barbarę.

Dłuższy czas błądziła po ulicach Warszawy, wreszcie udała się na klatkę schodową domu nr. 24 przy

ul. Rozbrat, gdzie na IV-y piętrze zdjęła dziewczynę palto i ze słowami: „Obie skończymy z życiem” wzięła ją na ręce i zamierzała wyskoczyć z okna. Dziewczynka poczęła głośno płakać. Płacz dziecka wzruszył matkę i zaniechała zamiaru, przy czym nakazała córecce, aby nic nie wspominała o zajściu.

W poniedziałek w nocy około godz. 1-ej, gdy wszyscy pogrążeni byli we śnie, Stodólna wstała z łóżka, podbiegła do okna, które szybko otworzyła. Rama okienna uderzyła o mur, wskutek czego wybiła się szybą.

Zbuchy syn, 14-letni Jan, widząc matkę stojącą przy oknie, zorientował się i podbiegł, by ją ratować. Schwycił matkę za nogę, jednak młody chłopiec nie mógł utrzymać wiszącego ciała matki za oknem i puścił.

Z głuchym łoskotem Stodólna upadła na bruk podwórza. Kobieta po upadku usiadła i poczęła słabym głosem prosić, aby zapokojono się jej dziećmi, poczem straciła przytomność. Przewieziona do szpitala, gdzie zmarła wskutek wewnętrznej krwotoku.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33